

- 5) Pracownia Dialektologiczna Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie: Kwestionariusz do badań słownictwa ludowego. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1958, z. I, II, III, IV.
- 6) Szerzej kwestię tę omawiano w artykułach:  
H. Horodyska: O dialektologicznych badaniach korespondencyjnych. *Poradnik Językowy* 1958, z. 2, s. 57

- H. Horodyska, A. Strzyżewska: *Metoda zbierania materiałów do Atlasu gwar mazowieckich*. *Poradnik Językowy*, w druku.
- 7) K. Nitsch: Zbieranie właściwości mowy ludowej. *Orli Lot* 1925 nr 2, 3, s. 25  
E. Pawłowski: *Gwara Podegrodzka*, Wrocław—Kra-ków 1955.

HALINA HORODYSKA i ALINA STRYŻEWSKA

## NIEKTÓRE NAZWY Z ZAKRESU HODOWLI ZWIERZĄT NA PÓŁNOCNO—ZACHODNIM MAZOWSZU

Artykuł niniejszy oparty jest na materiałach gromadzonych do Atlasu gwar mazowieckich przygotowywanego przez Zakład Językoznawstwa PAN w Warszawie przy współudziale Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Półka Towarzystwa Naukowego Płockiego. Materiały zbierane są w terenie przez nauczycieli, którzy wypełniają nadsyłane im ankiety korespondencyjne. Po raz pierwszy w historii dialektologii polskiej tak wielu nauczycieli bierze udział w pracy naukowo-badawczej. Zainicjowana przez Komisję w 1957 r. akcja badań korespondencyjnych objęła początkowo północno-zachodnie Mazowsze oraz dwa powiaty przyległe: rypiński i lipnowski (por. mapa nr 1). Z tego terenu do końca 1960 r. otrzymaliśmy 356 wypełnionych ankiet. W roku bieżącym akcja została rozszerzona na pozostałą część Mazowsza w jego granicach XVI-wiecznych (por. mapa nr 1). Do końca maja br. otrzymaliśmy ponad 1.200 wypełnionych kwestionariuszy.

Wydrukowano dotychczas dwa zeszyty kwestionariusza obejmujące takie działy słownictwa gwarowego, jak: hodowla, uprawa i obróbka włókna lnianego, przygotowanie pokarmów, meteorologia. Dalsze zeszyty kwestionariusza są w druku.

W artykule tym zostaną omówione nazwy otrzymane na 15 pierwszych pytań w zakresie hodowli na obszarze północno-zachodniego Mazowsza oraz powiatów rypińskiego i lipnowskiego.<sup>1</sup> Materiał dotyczący tych pytań można podzielić na następujące grupy:

- 1) nie zróżnicowany leksykalnie (na jedno pytanie otrzymano z całego terenu jedną nazwę);
- 2) zróżnicowany leksykalnie, nie dzielący terenu (na całym terenie występują obocznie dwie lub więcej nazw);
- 3) zróżnicowany leksykalnie i tworzący pewne kompleksy terenowe.

Cały materiał językowy jest nanoszony na mapy. Wszystkie nazwy uzyskane w odpowiedzi na jedno pytanie umieszczane są na jednej mapie. Każda nazwa ma odrębny znak, który wpisuje się na mapie w punkcie, skąd otrzymano daną nazwę. W artykule przykładowo zamieszczono kilka ciekawszych map dotyczących omawianego materiału.

Do grupy pierwszej należą nazwy: p ę t o notowane często tylko w liczbie mnogiej p ę t a<sup>2</sup> (jednokrotnie zapisano formy: liczby pojedynczej — p ę t l a, p ę t e l i liczby mnogiej — p ę t l e, p ę t y) i p o t r a w »siano z drugiego pokosu« wymawiane często jako p u t r a w (z powiatu ciechanowskiego jednokrotnie otrzymaliśmy nazwę p o t r a w i e).

W grupie drugiej znalazły się odpowiedzi na pytania o nazwy: pastwiska, obroku, drabiny, za którą zakłada się siano dla bydła oraz czasowniki j e, ż r e (o koniu i krowie).

Na mapie nr 2 widzimy na całym terenie oprócz ogólnopolskiej nazwy, p a s t w i s k o nazwę p a ś n i k. Obie nazwy notowano często obocznie w jednej miejscowości. W powiecie sochaczewskim i południowej części powiatu płońskiego zapisano jeszcze trzecią nazwę p a s t e w n i k.

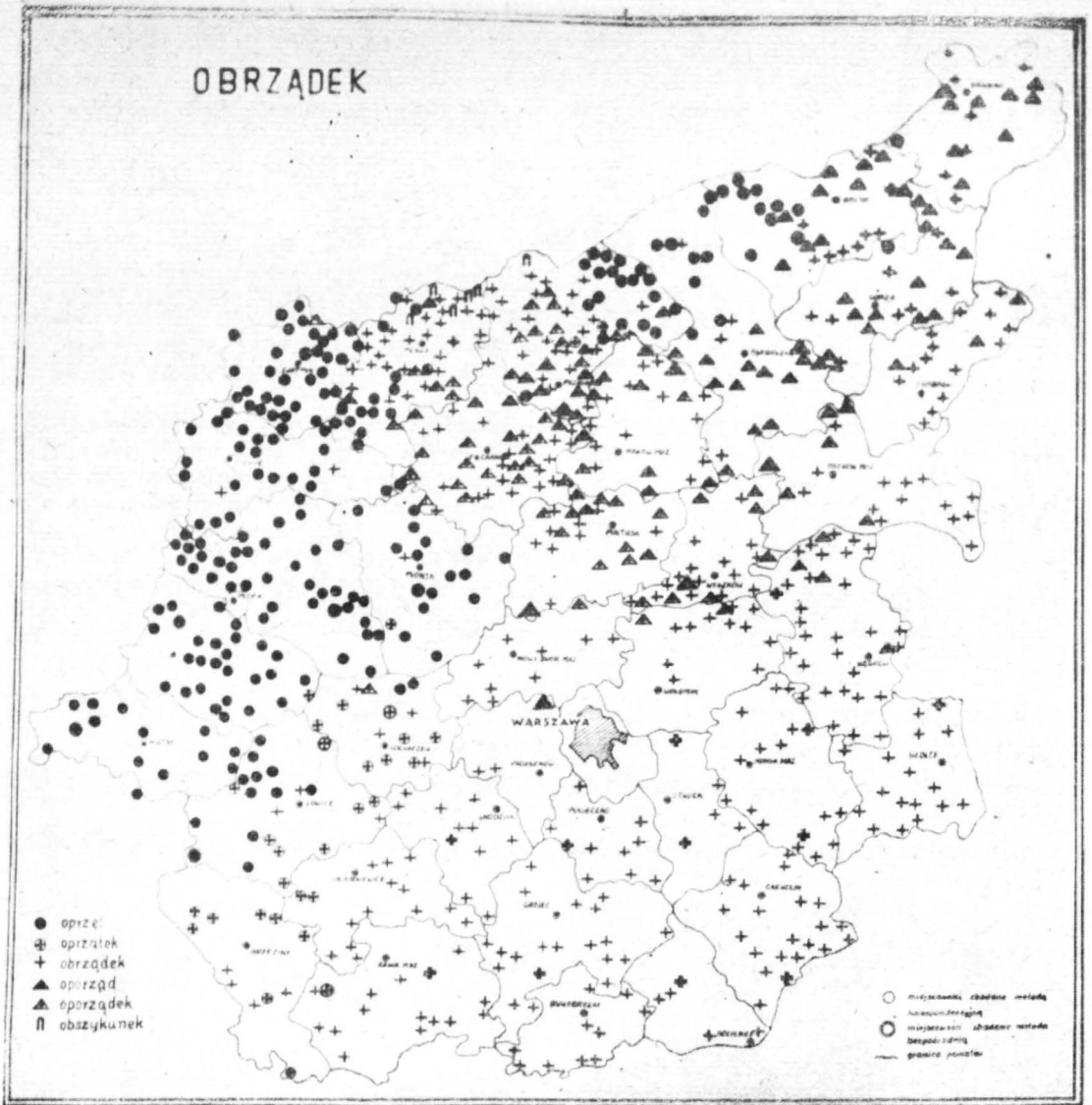
Na pytanie o nazwy obroku dla koni otrzymaliśmy odpowiedź o b r o k oraz niemiecką nazwę f u t e r<sup>3</sup> występującą dość rzadko w północnej części omawianego terenu. Ta ostatnia nazwa jest powszechna na Warmii i Mazurach, na Śląsku oraz znana na Pomorzu i w północnej Wielkopolsce.

Nazwy drabiny, za którą zakłada się siano dla bydła są zróżnicowane słotowórczo i fleksyjnie. Najczęstszą nazwą jest d r a b k a notowana również w liczbie mnogiej d r a b k i; drugą co do częstości jest ogólnopolska d r a b i n a. Formy d r a b, d r a b i e, z a d r a b k a notowano niezbyt często.

Na określenie czynności jedzenia (pytanie pierwsze dotyczy konia, drugie — krowy) zapisano dwa czasowniki j e i ż r e z tym, że w odniesieniu do konia bardzo częstą nazwą jest ż r e a sporadyczną j e. Inaczej nieco przedstawia się użycie tych czasowników w odniesieniu do krowy, na całym terenie obocznie notowano obie nazwy z tym, że przeważa w tym wypadku czasownik j e.

Najliczniejszą grupę stanowią nazwy układające się w dość wyraźne kompleksy terenowe. Są to nazwy odnoszące się do następujących desygnatów: ogrodzone pastwisko, żłób, krypa, koryto, wszystkie czynności w chlewie i oborze związane z doglądaniem bydła oraz określenia czasownikowe dotyczące przywiązywa-

# OBRZĄDEK



Mapa pt. OBRZĄDEK z wyraźnie zarysowującymi się kompleksami terenowymi tego wyrazu

nia krowy na pastwisku, karmienia bydła, przeżuwanie pokarmu przez krowę.

Na pytanie o nazwę naczynia zbitego z desek lub wydłubanego w jednym kawałku drewna, służącego do pojenia bydła otrzymano następujące odpowiedzi: tok, koryto, krypa oraz sporadycznie kopań. Dwie pierwsze nazwy znane są w zasadzie na całym terenie z tym, że w powiatach: rypińskim, lipnowskim, gostynińskim i sachoczewskim przeważa koryto. Krypa wyodrębnia powiat przasnyski, a na terenie innych powiatów występuje rzadko (por. mapa nr 3). Na ogół nazwa nie jest uzależniona od sposobu wykonania czy materiału, z którego jest zrobione naczynie. Dowodem tego mogą być niektóre wypowiedzi informatorów:

Gostkowo, pow. Ciechanów — „tok w obu wypadkach” (tzn. zarówno zbite z desek jak i wydłubany w drzewie).

Budki Piaseckie, pow. Sochaczew — „koryto — nazwa dla zbitej z desek (krypy) i dłubanej z drzewa”.

Kozłów Biskupi, pow. Sochaczew — „koryto z cementu i z drewna (dłubane)”.

Chrostkowo, pow. Lipno — „jedna nazwa dla zbitej z desek (krypy) lub wydłubanej w drzewie — koryto”.

Bądzyn, pow. Żuromin — „tok czy zbity czy wydłubany”.

Są jednak wypadki, gdy inne nazwy używane są na określenie krypy zbitej z desek, a inne dla wykonanej z jednego kawałka drewna. Dla przykładu podamy wypowiedzi kilku informatorów:

Kołaczkowo, pow. Ciechanów — „zbite z desek — koryto, dłubane — tok”.

Siemiątkowo, pow. Sierpc — „koryto wydlubane, a zbite z desek — tok”  
 Kuski, pow. Sierpc — „zbity, tok, a wydlubane — koryto”  
 Zaduszniki, pow. Lipno — „koryto (zbite z desek), kopań wydlubana w kawałku drzewa”.

Ossowiec Szlachecki, pow. Przasnysz — „krypa (zbita z desek), a koryto (wydlubane z drzewa)”.

Ostrowo Dyle, pow. Przasnysz — „krypa — wydlubana, tok — zbity z desek”.

Rupin, pow. Przasnysz — „krypa zbita z desek nazywa się koryto, a wydlubana w kawałku drzewa — krypa”.

Brzozowo Maje, pow. Przasnysz — „tok — zbity z desek, koryto — wydlubane w jednym kawałku”.

Brodowe Łąki, pow. Przasnysz — „krypa (wydlubana w jednym kawałku drzewa), tok (z desek)”.

Krukowo, pow. Przasnysz — „krypa wydlubana w jednym kawałku, zbite — koryto”.

Otocznia Stara, pow. Mława — „tok z desek, koryto — wydlubane w kawałku drzewa”.

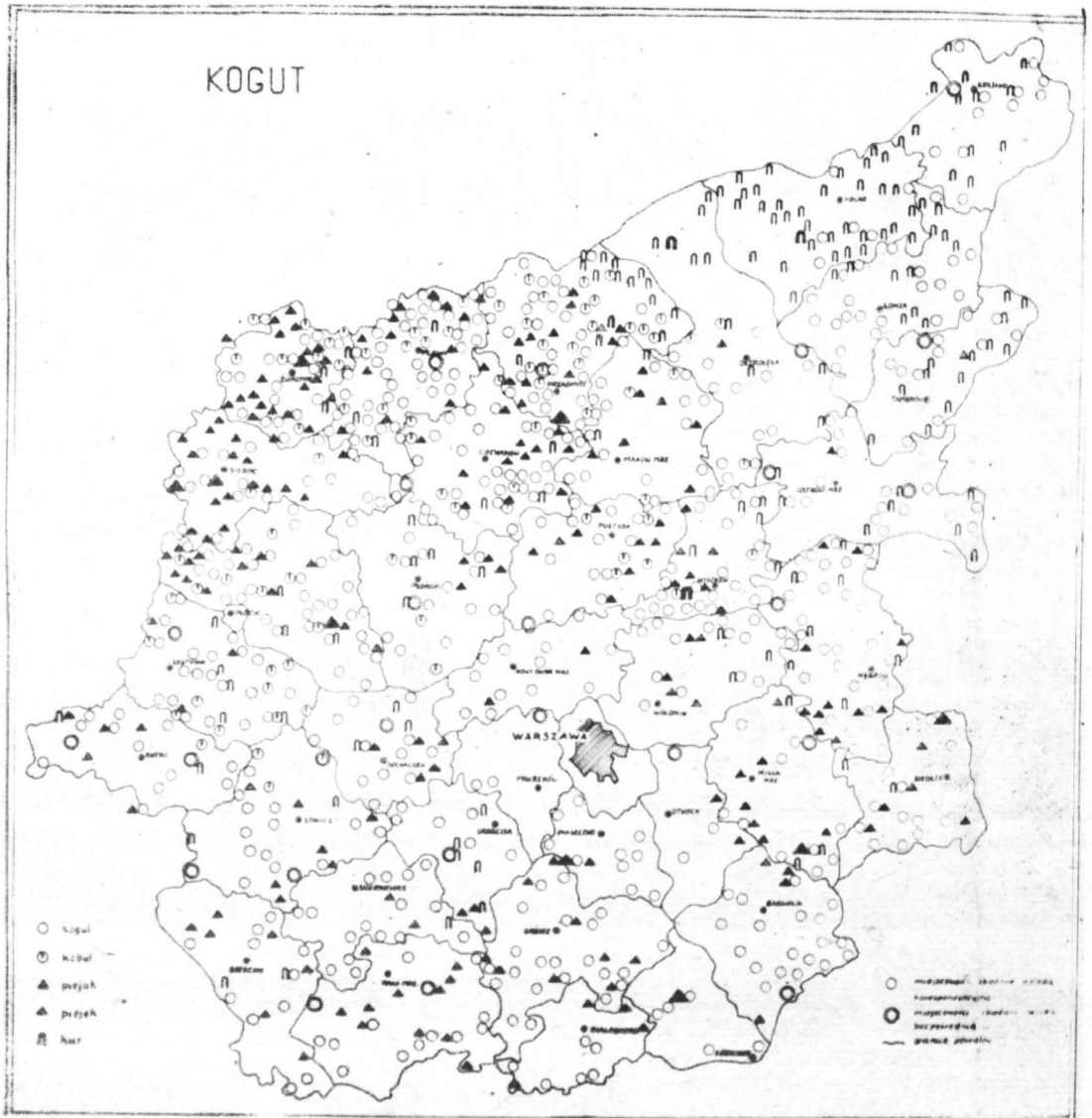
Milewo, pow. Płońsk — „tok — zbity z desek, koryto — wydlubane w drzewie”.

Bulkowo, pow. Płock — „z desek — tok, wydlubane w drzewie — kopań”.

Czasami nazwy są różnicowane w zależności od materiału, z jakiego jest wykonane naczynie. A oto wypowiedzi informatorów:

Tłuchowo, pow. Lipno — „koryto z desek (a) z cementu — tok”.

Sobanice, pow. Płońsk — „koryto —



Podobna mapa dla wyrazu KOGUT

— z d e s e k, t o k — z c e m e n t u”.

Na pytanie o nazwy żłobu otrzymaliśmy ogólnopolską nazwę ż ł ó b oraz wymienione już poprzednio nazwy: k o r y t o, k r y p a, t o k. Podobnie jak na mapie poprzedniej nazwa k o r y t o grupuje się w powiatach: Rypin, Lipno i Gostynin, natomiast nazwę k r y p a, wyodrębniającą na poprzedniej mapie część terenu, w tym wypadku notowano zupełnie sporadycznie (por. mapa nr 4). Ż ł ó b i t o k znane są na całym terenie. Na ogół brak tu jakichś zależności nazw od czynników pozajęzykowych. Wyjątek stanowią wypowiedzi dwóch informatorów, a mianowicie:

Zdwrz, pow. Gostynin — „d l a k o n i a — t o k a d l a k r ó w — z ł u b l u b k o r y t o”.

Wichowo, pow. Lipno — „t o k, k o r y t o, w k r y p a c h j e d z a o w c e”.

Koryto dla świń nazywane jest powszechnie k o r y t e m, tylko w części środkowej omawianego obszaru (w powiatach: sierpeckim, plockim i częściowo w przyległych) notowano obocznie nazwę t o k.

W wypadku nazw otrzymanych na pytanie o ogrodzone pastwiska (por. mapa nr 5) mamy do czynienia zarówno ze zróżnicowaniem leksykalnym jak i słowotwórczym. Nazwy: g r ó d ź, g r ó d k a, o g r o d z e n i e, o g r ó d, z a g r o d z e n i e, z a g r o d a, g r o d z o n k a, g r ó d z i a utworzone są od jednego rdzenia g r ó d — g r ó d ź, przeważają one w części północno-wschodniej omawianego terenu. Najczęstsza z nich jest g r ó d ź (częsta na Suwalszczyźnie i we wschodniej części Mazowsza), forma g r ó d k a, dziś już nie odczuwana jako deminutivum, wyodrębnia się we wschodniej części powiatu przasnyskiego, rzadko natomiast notowano ją w powiatach: mławskim, żuromińskim i rypińskim. W części południowo-zachodniej terenu dominuje nazwa o k ó l n i k (powszechna na Kujawach, w Wielkopolsce i w południowo-zachodniej części Mazowsza). Nazwę r o z g a r d notowano dość rzadko w powiatach: Żuromin, Rypin i Lipno (jest ona dość częsta na Warmii i Mazurach). Nazwy: k o p e l, k o p a i k o p l e występują w powiatach: Mława, Żuromin, Rypin i Lipno łącząc ten teren z Pomorzem lewobrzeżnym; znane są również na Śląsku. W zachodniej części powiatu lipnowskiego tworzy wyspę terenową nazwa h a k. Jednokrotnie zapisano w powiecie lipnowskim w tym znaczeniu nazwę p a t y k. Dwie z omówionych tu nazw są pochodzenia niemieckiego, mianowicie: k o p e l i r o z g a r d. Kluge<sup>4</sup> podaje k o p p e l jako północnoniemiecką nazwę oznaczającą ogrodzoną część pola. Natomiast u Brücknera<sup>6</sup> pod hasłem r o z g a r d czytamy: „... 'łaka', w Prusiech dawnych, z niem. Rossgarten, 'łaka dla koni, pastwisko wspólne’”.

Na mapie p.t. „obrzadek<sup>6</sup> zarysowują się dość wyraźnie kompleksy terenowe. Wyodrębniają się powiaty: mławski, ciechanowski i za-

chodnia część przasnyskiego, w którym przeważają dwie nazwy — o b r z ą d e k i o p o r z ą d e k oraz powiat sochaczewski z przewagą nazwy o p r z ą t e k. Na pozostałym terenie dominuje nazwa o p r z ę t. Kilkakrotnie w północnej części powiatów: Mława i Przasnysz zapisano nazwę o b s z y k u n e k. Wszystkie wymienione tu nazwy są formacjami odczasownikowymi. Najbardziej produktywnym sufiksem jest w tym wypadku -e k (o p r z ą t e k, o b r z ą d e k, o p o r z ą d e k), tylko nazwa o b s z y k u n e k utworzona jest sufiksem -u n e k, natomiast największy obszar obejmuje formacja bezsufiksalna o p r z ę t. Obok odczasownikowych rzeczowników notowano również (ale niezbyt często) określenia czasownikowe: o p r z ą t n ą ć, o b s z y k o w a ć, o p o r z ą d z i ć, oznaczone na mapie za pomocą jednokrotnej faktury wewnątrz znaków.

Czynność przywiązywania krowy na pastwisku określana jest czasownikami p a l o w a ć i o b z o w a ć (por. mapa nr 7). Na całym terenie znana jest nazwa p a l o w a ć, notowana w powiatach gostyńskim i sochaczewskim w zleksykalizowanej postaci fonetycznej p o l o w a ć. Na północ od Wisły obok nazwy p a l o w a ć występuje jeszcze o b z o w a ć — o b d z o w a ć.

Na pytanie o karmienie bydła w oborze otrzymano odpowiedzi w formie czasownikowej lub w postaci rzeczowników odczasownikowych. Najczęściej używanymi są nazwy: k a r m i e n i e, f u t r o w a n i e oraz czasowniki d a ć j e ś ć (ż r y ć), z a d a ć, n a d a ć i pochodna od tego forma o b d a n i e — o b d a w a n i e. Nazwy te notowane w zasadzie na całym terenie, z tym, że nazwa pochodzenia niemieckiego f u t r o w a n i e przeważa w powiatach: Lipno, Rypin i Żuromin. Dwukrotnie na omawianym terenie informatorzy zaznaczyli, że f u t r o w a n i e, występujące obocznie do k a r m i e n i a, jest nazwą starszą. Ze wsi Dąbrowa, pow. Rypin dano odpowiedź: „n e v a s t a l o k a r m i (dziecko), a b y d u o s e f u t r u j e”. Nieco rzadziej, również na całym terenie, notowano nazwy: n a p a ś ć i p a s i e n i e. Jednokrotnie w pow. mławskim zapisano formę d o p a s a n i e. W powiatach: Rypin i Siepc informatorzy dwa razy podali wyjaśnienie, że „f u t r u j e s i ę” krowy i konie, a „k a r m i” świnię. Jednokrotnie w pow. Mława zapisano nazwy: o b d a ć, d a ć j e ś ć, k a r m i ć z zaznaczeniem, że ta ostatnia odnosi się tylko do świń przeznaczonych na opas.

Najbardziej skomplikowany jest materiał zanotowany na pytanie o przeżuwanie paszy przez krowę. Otrzymano formy czasownikowe lub połączenie formy czasownikowej z rzeczownikiem. Obok najczęstszej formy ż u j e zapisano postać prefiksowaną p r z e ż u w a i jednokrotnie w powiecie rypińskim ż w i e. Forma ż w i e jest przekształceniem fonetycznym formy ż w a ć występującej w sta-

ropolszczyźnie obocznie do ż u ć. Dość rzadko notowano czasowniki: p r z e r a b i a, p r z e j a d a, s p o ż y w a, w i e k u j e, d ź w i e k u j e. Ostatnie dwie formy utworzone są od rzeczowników w i e k a, d ź w i e g a. Grupę drugą stanowią dwuwyzrazowe określenia, których podstawą są czasowniki ż u ć i k r a j a ć (ten ostatni notowano tylko w połączeniu z rzeczownikiem). Drugi człon odpowiedzi stanowi rzeczownik w i e k a notowany w różnych postaciach fonetycznych, fleksyjnych i słotwórczych, a mianowicie: w i e k e ż u j e, w i e k i e m ż u j e, w i e k o ż u j e, w i e k e ż w i e, p o w i e k e ż u j e, d ź w i e g e ż u j e, d z i e g e ż u j e, w i e k e k r a j e, w i e k i e m k r a j e, w i e k o k r a j e, w i e k a m y k r a j e oraz jednokrotnie — p o ż y w a ć w i e k e. Określenia z czasownikiem ż u j e występują na całym terenie, natomiast z czasownikiem k r a j e grupują się w powiatach: Żuromin, Mława, wschodniej części przasnyskiego i Ciechanów.

Na podstawie omówionego materiału trudno byłoby wyciągnąć jakieś ogólniejsze wnioski ze względu na to, że ma on charakter fragmentaryczny, dotyczy bowiem tylko części Mazowsza. Jednak już w tej chwili można stwierdzić, że jest on bardzo ciekawy. Dzięki du-

żemu zagęszczeniu siatki punktów możliwemu tylko przy prowadzeniu badań drogą korespondencyjną, otrzymujemy szczegółowy obraz słownictwa na danym obszarze, co jest cenne nie tylko w wypadku nazw dzielących teren, ale także wtedy, gdy nazwy nie układają się w kompleksy terenowe. Otrzymujemy bowiem bogaty materiał słownikowy mogący służyć do dalszych opracowań. Zmapowanie materiału z całego Mazowsza pozwoli ustalić typowe podziały leksykalne na tym terenie.

#### PRZYPISY

1. Kwestionariusz z hodowli liczy 132 pytania dotyczące następujących zagadnień: pastwisko i pasza, nazwy zwierząt i części ich ciała, rozmnażanie, nazwy młodych zwierząt, przywoływanie i odpędzanie zwierząt, drób.
2. Np. ze wsi Wieniec, pow: Sochaczew otrzymano odpowiedź: „**ten sznurek nazywa się pynta**”, czy ze wsi Kondrajec Szlachecki, pow. Sierpc: „**mówią na to pęta**”.
3. Por. pytanie o karmienie bydła na s. 6. Rzeczownik **futrowanie** jest nazwą dominującą w kilku powiatach.
4. F. Kluge: „*Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*”. Berlin 1957, s. 393.
5. A. Brückner: „*Słownik etymologiczny języka polskiego*”. Wiedza Powszechna. Warszawa 1957, s. 465.
6. Patrz mapa p.t. „*obrządek*” w artykule W. Doroszewskiego „*O Atlasie gwar mazowieckich*”. Notatki Płockie nr 22.

IRENA NOWAK

## NIEKTÓRE WYNIKI BADAŃ NAD ZAINTERESOWANIAM I POTRZEBAMI KULTURALNYMI ROBOTNIKÓW PŁOCKICH

Badania nad zainteresowaniami i potrzebami kulturalnymi robotników płockich, prowadzone przez Komisję Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka Towarzystwa Naukowego Płockiego podjęte i zrealizowane zostały w drugiej połowie roku 1960.\*

Badaniami za pomocą kwestionariusza objęto 2.500 robotników z 13 zakładów pracy. Są to wszystkie większe i kilka małych zakładów przemysłowych i budowlanych w Płocku.

Do opracowań statystycznych weszło 2.003 kwestionariusze. Reprezentacja ta wynosi 40% stanu załóg (pracowników fizycznych) badanych zakładów i około 20% ogółu robotników zatrudnionych w Płocku w grudniu 1960 r.

Zbadaną grupę robotników z podziałem na zakłady pracy i płeć przedstawia tabela 1.

Odsetek kobiet w zbadanej grupie jest nieco niższy niż wśród ogółu robotników fizycznych Zakłady budowlane nie zatrudniają prawie zupełnie kobiet, kobiety zatrudnione w przemyśle pracują przede wszystkim w Płockich

Zakładach Mięsnych, Płockich Zakładach Spożywczych Przemysłu Terenowego, Płockich Zakładach Przemysłu Terenowego i Krawieckiej Spółdzielni Pracy Kobiet.

Biorąc pod uwagę, że duża liczba kobiet poszukuje pracy i, że ambicją szczególnie młodych kobiet i dziewcząt jest właśnie praca w przemyśle, niepomierne wyżej stawiana w hierarchii społecznej od każdej innej pracy fizycznej, trzeba już tutaj powiedzieć, że w Płocku jest za mało zakładów pracy, zatrudniających kobiety i że szczególnie wobec zwiększającego się napływu ludności, sprawa ta powinna stać się przedmiotem troski i racjonalnych planów budowy i rozbudowy zakładów pracy dla kobiet.

Tabela 2 prezentuje zbadaną grupę pod względem płci i wieku.

Dane dotyczące wieku w podziale na płeć układają się w sposób charakterystyczny i typowy. W wieku lat 25—29 występuje najwyższy procent pracujących mężczyzn i najniższy — kobiet. Mężczyźni tworzą rodziny, „zarabiają na dom”, kobiety wychowują małe dzieci.

Ogólnie biorąc wśród zbadanych robotników liczba ludzi młodych (72,9% — do lat 40) jest

\* Założenia i metody badań zostały omówione w artykule: I. Nowakowa, K. Askanas „O badaniach socjologicznych nad zainteresowaniami i potrzebami kulturalnymi robotników płockich”, Notatki Płockie nr 19, r. 1961.